

Maciej Małachowicz

Podziemna ekspozycja reliktyw wczesnośredniowiecznych we wrocławskiej katedrze św. Jana

Ochrona Zabytków 50/4, 323-327

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

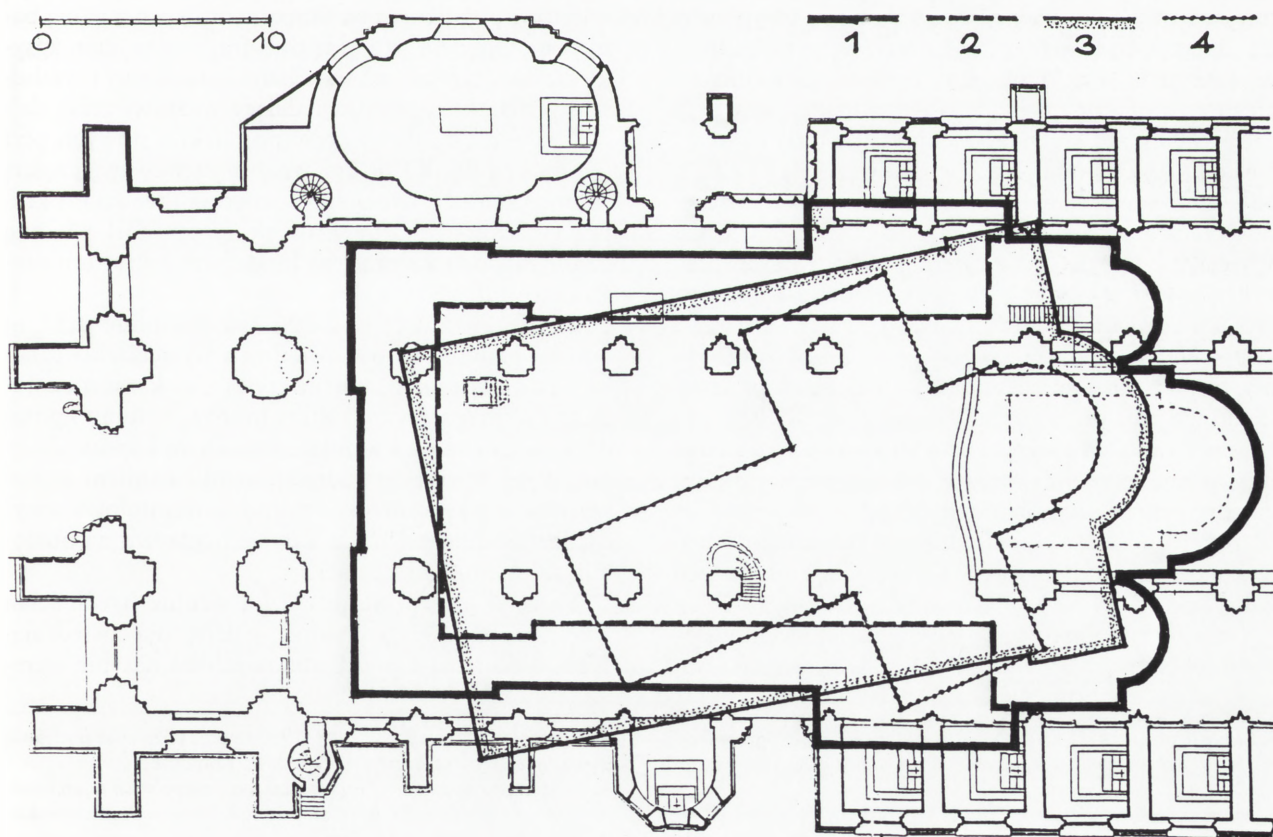
Maciej Małachowicz

PODZIEMNA EKSPOZYCJA RELIKTÓW WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH WE WROCŁAWSKIEJ KATEDRZE ŚW. JANA

Problem ekspozycji nawarstwionych wcześniejszych relikwów architektonicznych, odsłanianych w murach i podziemiach historycznych budowli, towarzyszył już pierwszym badaniom naukowym i związanym z nimi pracom konserwatorskim. Większe realizacje tego rodzaju pojawiły się jednakże dopiero w początkach XX stulecia w postaci specjalnych zagłębionych pomieszczeń — rezerwatów archeologicznych lub istniejących krypt i podziemi, odpowiednio adaptowanych do tego celu.

W Polsce pierwsze tego rodzaju ekspozycje powstały na Wawelu przy porządkowaniu grobów królewskich w katedrze i w obrębie kościoła św. Gereona. Po II wojnie światowej szeroko zakrojone badania nad początkami państwa polskiego i odbudowa zniszczonych katedr przyniosły wiele odkryć architektonicznych z relikwami wymagającymi ochrony i ekspozycji. Powstały różnej wielkości podziemne galerie pod katedrami w Poznaniu i Gnieźnie, a nieco później największy w Polsce rozległy rezerwat na Wawelu pod nazwą „Wawel zaginiony” oraz szereg mniejszych podziemi z ekspozycjami w innych obiektach i miastach. We Wrocławiu również powstało kilka takich podziemi — m.in. w kościele N.P. Marii na Piasku i kościele św. Wojciecha, zrealizowanych w toku ich odbudowy i badań. W obu kościołach o XII-wiecznej metryce urządzono w podziemiach niezbędną ekspozycję, jednakże zaniedbane później i zagralone, pozostają dotąd niemal nie znane i niedostępne.

tkami państwa polskiego i odbudowa zniszczonych katedr przyniosły wiele odkryć architektonicznych z relikwami wymagającymi ochrony i ekspozycji. Powstały różnej wielkości podziemne galerie pod katedrami w Poznaniu i Gnieźnie, a nieco później największy w Polsce rozległy rezerwat na Wawelu pod nazwą „Wawel zaginiony” oraz szereg mniejszych podziemi z ekspozycjami w innych obiektach i miastach. We Wrocławiu również powstało kilka takich podziemi — m.in. w kościele N.P. Marii na Piasku i kościele św. Wojciecha, zrealizowanych w toku ich odbudowy i badań. W obu kościołach o XII-wiecznej metryce urządzono w podziemiach niezbędną ekspozycję, jednakże zaniedbane później i zagralone, pozostają dotąd niemal nie znane i niedostępne.



1. Katedra wrocławska. Zarysy czterech budowli poprzedzających obecną z XIII-XIV w.: 1 — XII w.; 2 — XI w.; 3 — ok. 1000 r.; 4 — X w. Oprac. E. Malachowicz

1. Wrocław cathedral. Outlines of four buildings preceding the present-day construction from the thirteenth-fourteenth century: 1 — twelfth century; 2 — eleventh century; 3 — about 1000; 4 — tenth century. Prep. by E. Malachowicz

W katedrze wrocławskiej, po przerwaniu w 1950 r. niedokończonych badań¹, wykonano żelbetowy strop nad takim pomieszczeniem pod prezbiterium, z niewielkim tylko i trudno dostępnym otworem włazowym.

W takim też stanie całkowicie niedostępne wewnątrz przetrwało do końca 1995 r., kiedy to z okazji zbliżających się obchodów milenijnych założenia katedry wrocławskiej, podjęto na nowo badania archeologiczno–architektoniczne w poszukiwaniu relikwów z czasów Bolesława Chrobrego. Badania te, zakończone budową i urządzeniem ekspozycji, przeprowadził zespół złożony z autora niniejszego artykułu i dr. Czesława Lasoty, pod kierunkiem prof. Edmunda Małachowicza, w okresie od 1995 do 1996 r.²

W wyniku tych badań odkryto relikwów czterech kolejno powstających kamiennych budowli przedromańskich i romańskich sprzed ponad tysiąca lat, poprzedzających obecną budowlę gotycką z XIII–XIV w.

Oprócz trzech kolejnych katedr, od młodszych czasów poczynając: fundacji biskupów Waltera i Zyrosława z 2 połowy XII w., Kazimierza Odnowiciela z 2 połowy XI w. i Bolesława Chrobrego z około 1000 r., wzmiankowanych w źródłach historycznych, odkryto też zupełnie nieznany dotąd kamienny kościół z X w.

Odkryte i zbadane relikwów pozwoliły na rekonstrukcję zarysów tych budowli wraz z częścią ich architektury, wnosząc zauważalny wkład naukowy i wypełniając dotychczasową lukę w historii wczesnośrednio-wiecznego Śląska. Przekreśliły też wszystkie dotychczasowe hipotezy i poglądy o „drewnianej” katedrze i rozmaitych miejscach jej lokalizacji na terenie Wrocławia. Odkrycie budowli z X w. datowanej na lata 983–988 i wzorowanej na świątyni z tego okresu w czeskich Libicach³, znacznie pogłębiło wiedzę o dziejach Wrocławia. Od początku celem powodowanych prac było również stworzenie ekspozycji godnej 1000-letniej tradycji katedry.

Prace wykopaliskowe rozpoczęto na zewnątrz krypty, w północnej części ambitu, a następnie przebito się do wnętrza przez ponad dwumetrowy XIII-wieczny mur fundamentowy. Pozwoliło to na uzyskanie wygodnego, niekolidującego z dotychczasową funkcją katedry zejścia i wykonanie dwubiegowych schodów. Materiał budowlany pochodzący z przebitego muru wykorzystano następnie do uczynienia ekspozycji w krypcie.

Dostarczające bogatych efektów naukowych odsłonięte relikwów wymagały zachowania, konserwacji i od-

powiedniej ekspozycji ze względu na ich wartości dokumentalne, emocjonalne i dydaktyczne. Możliwość taka istniała tylko w jednym, wspomnianym już pomieszczeniu pod prezbiterium, gdyż w drugim zbadanym pomieszczeniu, tj. krypcie grobowej, relikwów musiały być zasypane⁴.

Ekspozycja relikwów czterech różnych budowli, nie zawsze zrozumiała dla znawców przedmiotu, dla zwiedzających może robić wrażenie zagmatwanego i niedość estetycznego nagromadzenia kamieni. Wymaga więc uczynienia w celu ukierunkowania wyobraźni i ułatwienia percepcji widzów⁵.

Pomieszczenie pod prezbiterium ograniczały trzy ściany fundamentowe z XIII w. zbudowane w wielkości z kamieni i ciosów pochodzących z rozbiórki poprzednich budowli i czwarta, nowa wschodnia ściana oporowa służąca za podporę żelbetowego stropu. Wnętrze to zawierało znaczne sterty gruzu i ziemi pochodzącej z wykopów oraz kamieni z przebitego otworu wejściowego. Wysokie żelbetowe belki stropowe niefortunnie obniżały jego przestrzeń.

Jako najbardziej uzasadnioną koncepcję⁶ w niezbędnych ramach architektonicznych przyjęto odtworzenie zarysu XII-wiecznej krypty romańskiej z trzeciej katedry biskupa Waltera, istniejącej w tym właśnie miejscu, w którym zachowało się też wiele jej relikwów: posadzki i ław fundamentowych z jedną bazą kolumnową *in situ* oraz dwa fragmenty ścian apsydy. „Odtworzenie” to miało jedynie szkieletowy i symboliczny charakter, podpowiadający widzowi „ciąg dalszy”. Składa się na to część posadzki z nowych płyt (granit strzeliński), która wraz z zachowaną częścią autentyczną uczynienia zarys wnętrza (bez ścian) krypty, częściowo zresztą skróconej przez XIII-wieczną ścianę zachodnią służącą za fundament lektorium z tego czasu.

Na tle tej nowej posadzki (na poziomie 3,37 m poniżej ambitu), w odpowiednich wycięciach i tunelach pod nią oraz poza jej obrysem, pokazano odsłonięte i wypreparowane relikwów murów, kolumn i posadzek, w poziomie i w zagłębieniach wykopów. Znajdujący się w krypcie nadmiar ziemi i kamieni wykorzystano dla rekonstrukcji południowej połowy apsydy, zachowanej jedynie w zarysie negatywu na poziomie stopy fundamentowej⁷.

Na zewnątrz zarysu posadzki, wzdłuż trzech ścian wnętrza zbudowano chodnik–galerię dla zwiedzających, wykonaną z płyt betonowych na nasypie ziem-

1. Prowadzone w latach 1949–1950 pod kierownictwem prof. Wojciecha Kocki prace wykopaliskowe doprowadziły do odkrycia relikwów krypty romańskiej z 2 poł. XII w.

2. Prace finansowane były ze środków przyznanych w ramach resortowego programu badawczego Ministerstwa Kultury i Sztuki koordynowanego przez prof. dr hab. Zygmunta Świechowskiego.

3. Szczegółowe opracowanie badań w katedrze wrocławskiej ukazało się w „Kwartalniku Architektury i Urbanistyki” 1997, nr 4.

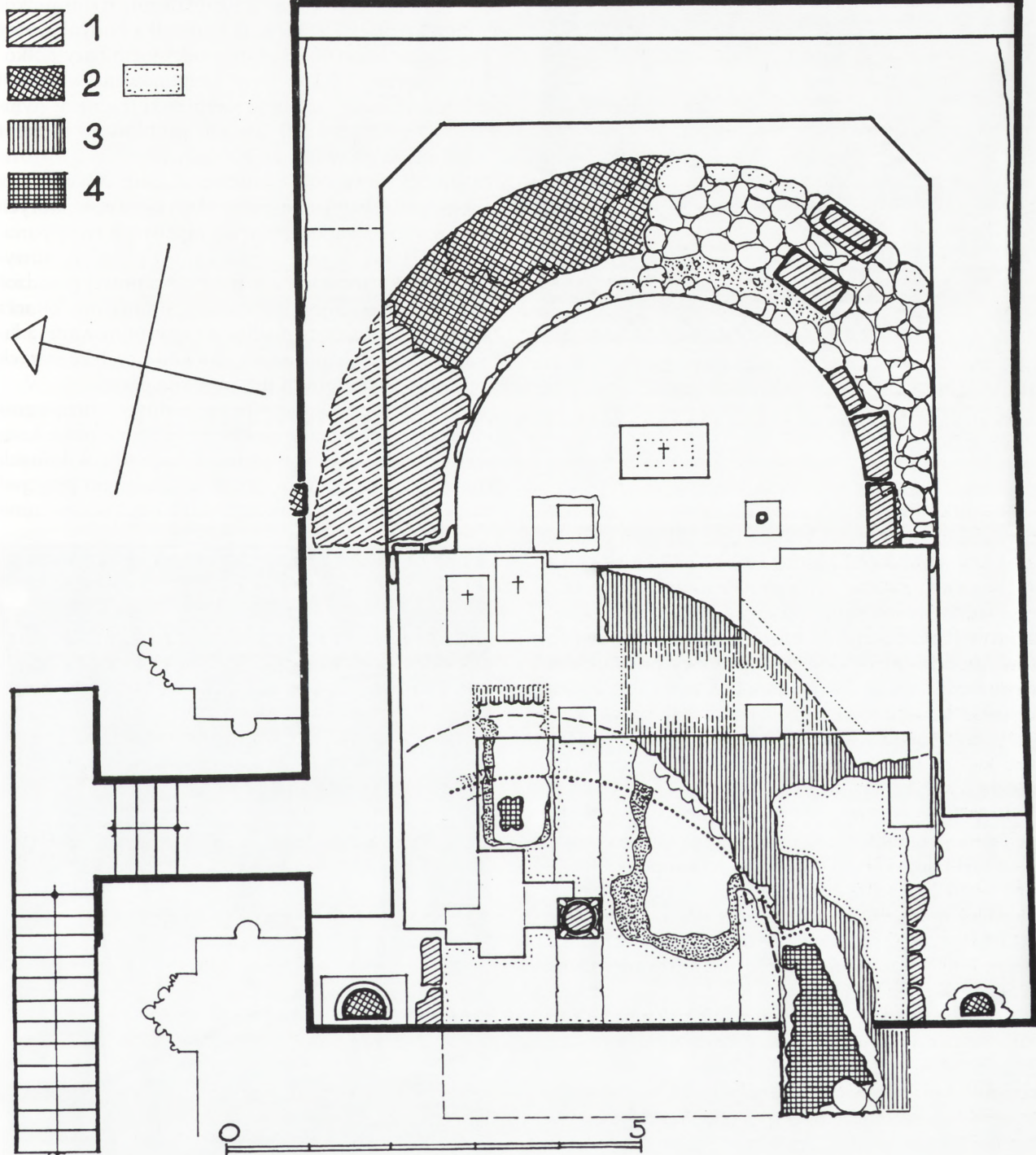
4. W krypcie tej, oprócz pochówków z XVIII i XIX w., umieszczone zostały również szczątki biskupów, odkryte pod prezbiterium w cza-

sie prac wykopaliskowych w 1949–1950 r., oraz późniejsze pochówki powojenne, m.in. ks. kardynała Bolesława Kominka.

5. E. Małachowicz, *Uwagi o percepcji form niepełnych w architekturze* (w:) *O percepcji środowiska*, pod red. Janusza Bogdanowskiego, Warszawa 1994, s. 65–76.

6. Według projektu prof. E. Małachowicza oraz współautorstwem autora niniejszego.

7. Negatyw ten, odsłonięty w trakcie badań, został po oczyszczeniu i udokumentowaniu zabezpieczony podwójną warstwą folii.



2. Katedra wrocławska. Plan podziemia z ekspozycją relikwii wczesnośredniowiecznych: 1 — XII w.; 2 — XI w.; 3. — ok. 1000 r.; 4 — X w. Oprac M. Malachowicz

2. Wrocław cathedral. Plan of the crypt with an exhibition of early mediaeval relics: 1 — twelfth century; 2 — eleventh century; 3 — about 1000; 4 — tenth century. Prep. by M. Malachowicz

nym, ze ścianką oporową, a częściowo w formie mostku nad niektórymi relikwiami. Chodnik ten, zabezpieczony ażurową balustradą, wraz z częścią nowej posadzki utworzył zamkniętą w czworobok trasę dla zwiedzających, umożliwiającą oglądanie relikwii bez nie-

pożądanego dla nich zbliżania się. Dla uniknięcia konkurencyjnej pstrokacizny, powierzchnię ceglanych ścianek oporowych i betonowych stropu pomalowano czarną matową farbą, co podkreśliło efekty oświetlenia i symulacji nieistniejącego sklepienia krypty.



3. Katedra wroclawska. Fragment muru fundamentowego z XI w.
Fot. M. Malachowicz

3. Wrocław cathedral. Fragment of eleventh-century foundation wall.
Photo: M. Malachowicz

Symulacja ta polega na zaznaczeniu linii przestrzennej rekonstrukcji części gurtów oraz sklepień i miejsc główic kolumnowych, które wraz z zarysem posadzki sugestywnie, choć w sposób niematerialny, określają ramy dawnego wnętrza krypty. Celowi temu służą ażurowe konstrukcje wykonane z giętych, białych prętów zamocowanych do belek stropowych na zrekonstruowanej wysokości kolumny. Zastane w krypcie wysokie belki stropu wchodzące w tak zarysowaną przestrzeń musiały niestety w kilku miejscach przenikać się ze wspomnianymi prętami, co jednak nie zmniejszyło zamierzonego efektu.

Dopełnieniem tego jest trojaki oświetlenie (halogenowe), z tablicą sterowniczą przy wejściu: robocze — na schodach, przed wejściem i na stropie; dolne — podświetlające relikty murów w zagłębieniach, z przełącznikami odrębnymi dla reliktyw z X w., 1000 roku, XI i XII w.; oraz punktowe — oświetlające ważniejsze detale architektoniczne i rzeźbiarskie rozmieszczone w różnych miejscach krypty.

Oprócz ekspozycji zachowanych *in situ* murów i detali, we wnętrzu podziemia zgromadzono wszystkie znalezione luzem detale architektoniczne, nawet wycofane z Muzeum Archidiecezjalnego⁸, które w znacznym stopniu wzbogaciły ekspozycję. Są to: ciosy wapienne apsydy z XII w. wydobyte z późniejszych murów (z miejsca przebicia nowego otworu wejściowego); cios wapienny z resztką XII-wiecznego malowidła; fragment podokiennego fryzu apsydy z motywem czteroliścia z XII w.; głowica kolumny krypty z XII w. — usytuowane w miejscach zbliżonych do pierwotnego oraz: baza półkolumny z wnętrza katedry z XI w.

8. Dotyczy to pochodzącego z wcześniejszych wykopalisk fragmentu fryzu z motywem czteroliścia i akantowej głowicy, przekazanych przez ks. dr. Józefa Patera.

(wtórnie użyte w kościele św. Idziego); trzon półkolumny krypty (?) z XI w. (z narożnika budynku przy Placu Katedralnym 5); płyta z odciskiem bazy półkolumny krypty z XI w. — wyeksponowane w innych dogodnych miejscach oraz rzeźbiarski fragment (tympanonu ?) z XI w. i XII-wieczny profilowany element cokołu tkwiący w ścianie północnej.

Oprócz tego dwa prawdopodobnie XI-wieczne, anonimowe, kamienne groby skrzynkowe, w których spoczywają szczątki dziecięce, zapewne z rodu panującego (?), przykryto i zaznaczono w posadzce nowymi płytami z napisami „+ R i P”. Na nowej posadzce apsydy przewiduje się również ustawienie ołtarza z płyty granitowej na podbudowie wymurowanej z łamanych płytek kamiennych, pochodzących ze starych murów, a znalezionych luzem w rumoszu.

Element ten zakończy prace budowy i urządzenia ekspozycji. Wykonano również niezbędne prace konserwatorskie odsłoniętych murów apsydy, w których rozsypującą się zaprawę spoin wzmocniono przy pomocy preparatu Steinfestiger OH oraz oczyszczono



4. Katedra wroclawska. Widok ekspozycji w podziemiu od strony wschodniej, z odtworzoną częścią apsydy i detalem architektonicznym. Fot. M. Malachowicz

4. Wrocław cathedral. View of subterranean display from the east, with recreated part of the apse and architectural detail. Photo: M. Malachowicz

i utrwalono resztki eksponowanego malowidła ściennego⁹.

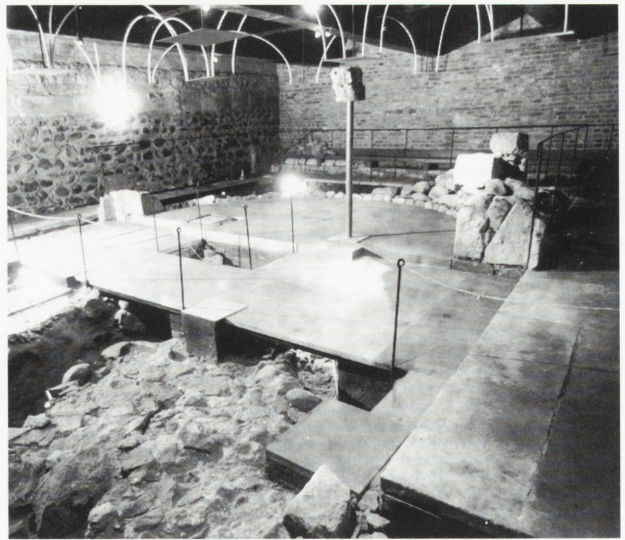
Wykonanie wentylacji wnętrza osuszyło i poprawiło klimat, likwidując początkowo znacznie skraplanie się wody na betonowym stropie. Wlot powietrza odbywa się przez kratę otworu wejściowego, a wylot pod stropem podziemia w dalszym narożniku przekątnym, co daje zadowalający efekt.

Pozostał jednak problem podmakania gruntu w okresach wysokiego stanu wód Odry. Projekty usuwania tych wód, trudne do realizacji i mało skuteczne (przepompowywanie rzeki?), zostały zaniechane, a w praktyce dwóch już sezonów zalewanie okazało się minimalne i nieszkodliwe dla utwardzonej zaprawy.

W zagłębieniu schodów wyeksponowano przekrój fragmentu murów fundamentowych XIII-wiecznego prezbiterium oraz część pierwotnej posadzki ceramicznej wraz z pełną wysokością nie znanego dotąd, bogatego profilu służek przy filarze. W tej wejściowej strefie umieszczono podświetloną tablicę informacyjną, objaśniającą etapy rozwoju katedry i orientującą w lokalizacji poszczególnych eksponowanych relikwów. Ukazano też przy tym całość odpowiednio podświetlonej arkady ambitu, wyróżniając ją spośród innych, przesłoniętych dużymi konfesjonalami i zapleczkami stali¹⁰.

9. Prace konserwatorskie wykonał dr Jan Żelbromski.

10. Stalle XVII-wieczne, przeniesione tu z kościoła św. Wincentego, i nowoczesne konfesjonały zaciemniają i deformują architekturę wnętrza ambitu. Pierwotnie było to jasne wnętrze odgrodzone od



5. Katedra wrocławska. Widok ekspozycji w podziemiu od strony zachodniej, z relikwami murów z ok. 1000 r. i z XI w. Fot. S. Arczyński

5. Wrocław cathedral. View of subterranean display from the west, with relics of walls from about 1000 and the eleventh century. Photo: S. Arczyński

Omówiona podziemna ekspozycja jest ważnym dla katedry świadectwem jej historii, ukazanej w ostatniej niemal chwili przed obchodami 1000-lecia jej założenia.

prezbiterium tylko niskimi parapetami ołtarzy bocznych. Obecnie podniesiona w XVIII w. posadzka (o 18–20 cm) przesłania niemal połowę wysokości bogato profilowanych baz służek.

A Subterranean Display of Early Mediaeval Monuments in Wrocław Cathedral

Research conducted in Wrocław cathedral in 1996 disclosed remnants of four stone buildings, preceding the extant thirteenth–fourteenth-century brick edifice. Upon the basis of those monuments it was possible to recreate the outlines of original plans, starting with the cathedral of bishops Walter and Zyrosław from the second half of the twelfth century, followed by the cathedral of king Kazimierz the Restorer from the second half of the eleventh century, the cathedral of king Bolesław the Brave from about 1000, and a church erected on a plan of a cross from the last quarter of the eleventh century.

The unearthed relics are featured in an underground interior situated below the presbytery. The temporal framework of the exhibition is composed of a partial and symbolic outline of the twelfth-century crypt. This backdrop serves a display of remnants of the foundation walls of the four above mentioned buildings as well as fragments of the floor and architectonic detail.

Suitably illuminated, the exhibition, surrounded by a gallery enabling a steady flow of visitors, is a valuable historical document for the approaching thousandth anniversary of the founding of the cathedral, to be commemorated in the year 2000.